

Sygn. akt III UK 182/15

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski

w sprawie z odwołania B. J.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Koszalinie

o emeryturę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 maja 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z dnia 9 kwietnia 2015 r., sygn. akt III AUa 595/14,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od skarżącego na rzecz organu rentowego koszty
postępowania kasacyjnego w kwocie 120 (sto dwadzieścia) zł.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2015 r., III AUa 595/14, Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił apelację ubezpieczonego B. J. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie z dnia 4 czerwca 2014 r., IV U 510/14, w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Koszalinie o emeryturę.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego ubezpieczony wniósł skargę kasacyjną, której potrzebę przyjęcia do rozpoznania uzasadnił powołaniem się na okoliczność, że w sprawie zachodzi konieczność dokonania wykładni art. 184 w związku z art. 10 ust. 1 pkt 3 oraz art. 24 i 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z

Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze w kontekście rozstrzygnięcia problemu, czy powołane przepisy prawa materialnego „uzależniają zaliczenie okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w zależności od wielkości tego gospodarstwa, oraz od rodzaju pracy - poszczególnych czynności w jakich jest w nim świadczona”. Według ubezpieczonego, w dotychczasowym orzecznictwie nie zostało wyjaśnione, w jakich okolicznościach praca wykonywana w gospodarstwie rolnym może być uwzględniona do celów emerytalnych. W szczególności nie sprecyzowano, jakim warunkom musi odpowiadać „konieczny zakres prac” w tym gospodarstwie, aby umożliwiał zaliczenie okresu pracy rolniczej przy ustalaniu stażu uprawniającego do emerytury. W ocenie skarżącego, przeprowadzenie w tym zakresie przez Sąd Najwyższy „bardziej szczegółowej wykładni pozwoli na sprecyzowanie stanowiska, określenie uprawnień osób ubiegających się o zaliczenie okresu pracy w gospodarstwie rolnym jak również pozwoli na ujednolicenie wykładni jego treści a także będzie stanowiło ochronę interesu publicznego”. Skarżący dodatkowo wskazał, że skarga kasacyjna jest „oczywiście uzasadniona” z tej przyczyny, że zaskarżone orzeczenie Sądu Apelacyjnego „w sposób oczywisty narusza przepisy prawa materialnego, bowiem istnieje znacząca rozbieżność pomiędzy wyrokami Sądów, a nadto (Y) wnioskodawcy do przyznania prawa do emerytury zaliczeniu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców podlegał niezbędny okres 20 dni”. Skarżący wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego oraz poprzedzającego go orzeczenia Sądu Okręgowego i przekazanie Sądowi pierwszej instancji sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku przez „zaliczenie do pracy na gospodarstwie rolnym rodziców okresów od 1 lipca do 31 sierpnia 1970 r. i od 1 lipca do 31 sierpnia 1971 r. i przyznania prawa do świadczenia przedemerytalnego”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, a także o jej oddalenie, jak również o zasądzenie od ubezpieczonego zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Ubezpieczony uzasadnił potrzebę rozpoznania skargi powołaniem się w pierwszej kolejności na potrzebę rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego połączonego z wykładnią wskazanych przepisów prawa materialnego umożliwiających zaliczenie okresów pracy w gospodarstwie rolnym do stażu emerytalnego. Tej argumentacji nie można jednak podzielić w kontekście okoliczności faktycznych, które stanowiły podstawę wyroku Sądu Apelacyjnego i są wiążące w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Z ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji (w całości zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy) wynika, że praca, jaką ubezpieczony świadczył w spornych okresach wakacyjnych (1 lipca- 31 sierpnia) przypadających w latach 1970-1971, miała charakter doraźnej (okazjonalnej) pomocy rodzicom w prowadzeniu przez nich gospodarstwa rolnego o stosunkowo niewielkim areale (poniżej 2 hektarów) w czasie największego nasilenia prac polowych (podczas sianokosów i żniw). Sporna praca nie miała więc charakteru stałego. Przy takich ustaleniach brak jest przesłanek, aby Sąd Najwyższy w związku z rozpoznawaniem skargi rozstrzygał kwestie prawne dotyczące „koniecznego zakresu prac w gospodarstwie rolnym” wykonywanych w przeszłości przez osobę ubiegającą się o emeryturę.

Ma to dodatkowe uzasadnienie, gdy weźmie się pod uwagę wnioski wynikające z dotychczasowego orzecznictwa sądowego obejmującego problematykę wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego (por. uzasadnienie wyroku z dnia 4 października 2006 r., II UK 42/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 292 i powołane tam orzecznictwo).

Wynika to z przyjęcia, że w stażu emerytalnym uwzględnia się - jako okresy składkowe - tylko stałą pracę o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej, a nie okresy jakiegokolwiek pracy w gospodarstwie rolnym. W konsekwencji doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego (wyrok z dnia 25 marca 2014 r., I UK 340/13, LEX nr 1477426). Wprawdzie w orzecznictwie traktuje się - jako okresy miarodajne przy ustalaniu uprawnień emerytalnych - także okresy pracy rolniczej wykonywanej w czasie wakacji szkolnych po ukończeniu 16 roku życia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, OSNAPIUS 2002 nr 116, poz. 394 i z dnia 3 czerwca 2014 r., III UK 180/13, OSNP 2015 nr 10, poz. 139 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 sierpnia 2006 r., III AUa 397/06, LEX nr 253467 i uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014 r., I UK 17/14, LEX nr 1538420), tym niemniej ustalenie rozmiaru (wymiaru) takiej pracy każdorazowo zależy od okoliczności faktycznych danego przypadku. Kwestia ta nie leży więc w płaszczyźnie rozważań prawnych, lecz jest objęta sferą ustaleń faktycznych, która nie poddaje się kontroli kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.). Tymczasem z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że gospodarstwo rolne prowadzone przez rodziców ubezpieczonego charakteryzowało się niewielką powierzchnią użytków rolnych i dla prawidłowego funkcjonowania nie wymagało, aby ubezpieczony - nawet w okresie wakacyjnym- świadczył stałą pracę w rozmiarze odpowiadającym co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy (4 godziny na dobę). Przesłanką zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym, o którym stanowi art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jest wymiar czasu pracy, który musi pozostawać adekwatny dla funkcjonowania konkretnego gospodarstwa, w którym ubezpieczony świadczył pracę (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2011 r., II UK 305/10, LEX nr 852557 i z dnia 6 czerwca 2013 r., II UK 368/12, LEX nr 1363452), przy czym ocena, czy ubezpieczony w określonym czasie pracował w gospodarstwie rolnym, powinna być dokonywana według definicji takiego gospodarstwa (wymaganego obszaru) w przepisach ówczesnie obowiązujących (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28

czerwca 2013 r., I UK 24/13, OSNP 2014 nr 4, poz. 61). Na podstawie analizy dotychczasowego orzecznictwa, które w tym względzie jest utrwalone, można zatem wyprowadzić generalny wniosek, że o stałości pracy w gospodarstwie rolnym decyduje gotowość do świadczenia jej na rzecz osoby bliskiej w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego funkcjonowania tego gospodarstwa zgodnie z jego strukturą, przy uwzględnieniu jego obszaru, liczby pracujących w nim osób oraz sprzętu rolniczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2015 r., I UK 292/14, LEX nr 1710349). Skoro wykładnia przepisów dotyczących sposobu kwalifikowania okresów pracy świadczonej w gospodarstwie rolnym rodziców do celów emerytalnych jest powszechnie przyjęta w orzecznictwie i została uwzględniona przez Sąd drugiej instancji w kwestionowanym wyroku, to należało przyjąć, że nie ma potrzeby rozstrzygania zagadnienia jurydycznego, na które powołuje się skarżący.

Z analogicznych względów skargi ubezpieczonego nie można uznać za „oczywiście uzasadnioną”, bo zaskarżone orzeczenie Sądu drugiej instancji nie jest dotknięte widocznymi „na pierwszy rzut oka”, bez potrzeby dokonywania głębszej analizy jurydycznej, brakami w zakresie wykładni przepisów emerytalno-rentowych odnoszących się do kwestii zaliczania okresów pracy w gospodarstwie rolnym przy ubieganiu się o emeryturę, a tylko taka przesłanka może uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49 i z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107).

Wbrew twierdzeniom skarżącego w rozpoznawanej sprawie nie występuje więc „interes publiczny” w rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, która - będąc nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prawomocnych orzeczeń sądowych - służy zapewnieniu jednolitości wykładni prawa przez sądy powszechne i rozwojowi jurysprudencji, a nie eliminacji z obrotu prawnego orzeczenia sądu drugiej instancji, którego rozstrzygnięcie nie odpowiada oczekiwaniom strony skarżącej. Samo niezadowolenie strony z rozstrzygnięcia zawartego w orzeczeniu sądu drugiej instancji nie mieści się w katalogu objętym art. 398⁹ § 1 k.p.c. i dlatego

nie jest wystarczającym argumentem przemawiającym za potrzebą rozpoznania skargi kasacyjnej. Z tej perspektywy przesłanką przyjęcia skargi do rozpoznania nie może być przywoływana przez ubezpieczonego okoliczność, że „zaliczeniu do pracy w gospodarstwie rolnym rodziców podlegał niezbędny okres 20 dni”.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego w oparciu o przepisy art. 98 § 1 k.p.c. i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).